

NADNIEMENSKI KURIER POLSKI

KS. Drukarnia 13 tel. 188
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja 10-11-5-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 30 gr.

Nr 46 ROK III
GRODNO
poniedziałek 15 lutego 1926 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm, za tekstem 20 gr. Drobn. za wiersz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wiersz. Miesięcznie pig. umowy. Dla ogłoszeń układ. stronicowy 8-10 szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłosz. w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez sprzedawnego zawiadomienia.

P **A** **L** **A** **C** **E** ulica Pocztowa 4

ZABIŁEM epokowy dramat w 10-ciu aktach

W roli głównej **Sessue Hayakawa**

Nad program: X-lecie służby Bezpieczeństwa 1925 r.

Ku pożytkowi i estetyce

Mieszkańcom Grodna znane były dokładnie mieszczące się w wspanialszej dzielnicy miasta, między gmachami teatrów miejskiego a żołnierskiego, ohydne ruiny dawnych koszar, stojące a obok tego budownictwo byłym tytułowym wiceburmistrzem, do niedawna za trującym powietrzem, dzięki umieszczeniu tam stajni policyjnej.

Miasto od dawna zabiegało o prawo odbioru tych murów i założenia w tym miejscu ogrodu, czemu przeciwno stał formalistyczny stanowisko architekta powiatowego, niedopuszczającego ingerencji magistratu w tę sprawę jako odnosiącą się do terenu rządowego nie zaś miejskiego. Jednocześnie architekt nie byłoby pozbawiony odpowiedzialności i oczywiście środków finansowych, które mógłby zwrócić, celem usunięcia owych szkodliwych ruin i ohydnych stajen.

Dopiero obecnie udało się sprawę tę skierować na właściwą tory i piękna myśl Magistratu wprowadzić w czyn ku estetyce miasta i zadowoleniu mieszkańców.

Dziś z ruin tych nie ma już ani śladu. Mury rozrzucone a cegła użyta na remont i przerobienie spięchlerza na odpowiedni użytek, grunty zaś użyte do zasypiania dołów na ul. Grandzickiej. Roboty te przyniosły wszechstronny pożytek, gdyż przy rozbiórce i wywózce gruzów zatrudniono mnóstwo bezrobotnych, dzięki czemu sumy zapadłowe nie

poszły na rozwój zaniłowania [do przymusowego próżniactwa, lecz na pożytek równo otrzymujących je jakoteż miasto.

Jednocześnie przystąpiono do gruntownego remontu spięchlerza i przerobienia go na „dom teatralny”. Częściowo urządzone tam m. in. cztery mieszkania po 2 pokoje z kuchnią oraz kawalerki dla aktorów, zajmując na ten cel całe II piętro. Na pierwszym urządzono dekoratornię, malarnię, oraz skład na dekoracje teatralne z uwzględnieniem odpowiednich rozmiarów drzwi do wnoszenia i wynoszenia dekoracji. Parter również obrócić będzie na mieszkania. Wysokie zaś i widne suteryny częściowo na warsztaty stolarskie, częściowo na zapoczątkowaną miejskiej fabryki płyt cementowych, do czasu znalezienia odpowiedniejszego pomieszczenia na krańcach miasta czy przedmieściu. Suteryny te celowo zamocowania ścian zostały wyłożone warstwą cegły otrzymanej z rozbiórki stajni, dzięki czemu budynek zyskał na trwałości.

Zewnątrz odświeżenie nadaje budynekowi estetyczny wygląd, czyniąc z niego ze względu na antyczny jego charakter ozdobę dzielnicy.

Brak tylko — jak słusznie zauważono — ozerwonego dachówkowego pokrycia w miejsce koczujących ze starości gontów a budynek ten będzie piękny i dowodem na jej pomysłowość i umiejętność zrobienia z niczego rzeczy estetycznej i pożytecznej.

wokatury i wybitnego działacza społecznego. Za jego to spełnili delegowani przez Kółko adwokatów w Grodnie pp. Daniłowicz, Leinwandhändler, Firstenberg, Lobman i Dąbrowa.

Pierwszy zabrakł głos mec. Firstenberg, który krótko lecz gorąco swe przeciwienie rozpoznał od tego, że nie może pozbyć się silnego wzruszenia, zabierając głos w tak niepoważnej sprawie i w obronie tak niezwykle „klajenta”.

Mec. Rymowicz wspominał, iż broni swego starożytnego domu, z którym szereg lat w Petersburgu pracował wspólnie dla polskiej sprawy — mówił p. Firstenberg.

Ja z p. Babińskim wspólnie nie pracowałem; nie znałem go osobiście, lecz jako młody leśnik ze student, mieszkał w Warszawie, dobrze już wiedziałem kim jest w dalekturze Petersburgu gen. Babiński i jakie są jego zasługi dla Polski. Człowiek ten o nieskazitelnej przeszłości politycznej i społecznej, przez dziesiątki lat potrafił w najcięższych warunkach nieść wysoko szlender sprawiedliwości. A gdy w 1905 roku rząd rosyjski zarządził od niego odejść dla Sędzię niedopuszczalnej nie zważał się rzucić caratowi swój mundur generałski. Dalej obrońca wyjaśnił jak tragicznym stał się los człowieka który po tylu latach oczekiwania dotychczas momentu wyzwolenia polskiej Sądów, dziś oskarżony jest o nieposzanowanie dla tychże Sądów. Wyjaśnił, że palestra polska z całym szacunkiem odnosi się zawsze do Sądów polskich, czemu niejednokrotnie dawno wyraz p. Firstenberg dowodził, iż sprawa niniejsza jest jedynie rezultatem jakiegoś przykrego, bolesnego nieporozumienia, że nieporozumienie to dziś musi być wyjaśnione. Wyrok skazujący jednego z najlepszych i najzasłużeńszych adwokatów polskich godziłby w całą palestrę polską nie wierząc ani na chwilę, aby Nestor jej mógł się dopuścić zaradczego mu czynu.

Adw. Daniłowicz uważa za swój obowiązek wystąpić w tej smutnej sprawie, inaczej nie może jej scharakteryzować, w którą stał zamieszany nestor wokatury polskiej. Cała ta sprawa jest wynikiem

nieporozumienia, które — ma nadzieję — przez Sąd skotyzowane zostanie.

Adw. Leinwandhändler Lewicki, dowodzi, że cała praca Sądu nie mogła nie być planowa, a więc zerwanie dowodów, rozpatrzenie ich na przewodzie Sądowym, wyciągnięcie motywów i wreszcie decyzja.

W skardze g.n. Babińskiego skrytykowane zostały li tylko motyw wyroku, obejmujące działalność spisowców, które zostały w skardze skrytykowane i do nich wyłączenie, a nie do samego wyroku, zostało zastosowane pojęcie tendencyjności. Wobec tego oskarżenie o umyślną zniwagę Sądu zdaniem obrońcy — nie może być utrzymane.

Adw. Lobman zastanawiał się nad stosunkiem magistratury do adwokatury przypominając, że Sądy właściwie zostały stworzone przez adwokaturę i dopiero później nabrały niepożądanego rozdzwieku, którego niema i być nie może w przodujących społeczeństwach, jak np. w Anglii. Obrońca żywi nadzieję, że to jaskrawe pociążenie do odpowiedzialności naszego nestora przesyłu do głębokiego zastanowienia się i sanacji stosunków.

Adw. Dąbrowa również zastanawiał się nad tym stosunkiem znajdując, że adwokatura z szacunkiem odnosi się do Sądu polskiego, ale zawsze jednak spotykając taki szacunek ze strony Magistratury.

Obecne oskarżenie uważa za niezasadne i wrości o niewinność. Wspólnie wystąpienie grona adwokatów, w obronie swego najstarszego kolegi, nacechowane głębokim poczuciem obowiązku i przyjęciem się sprawą wywarło na licznie zebrane audytorjum głębokie wrażenie.

Po godzinnej przerwie Sędzia ogłosił wyrok skazujący adwokata generała Aleksandra Babińskiego na 200 zł grzywny oraz 20 zł kosztów Sądowych.

Mec. Babiński od wyroku tego zakłada apelację, mając nadzieję uzyskania pełnej rehabilitacji.

Gz.

Sprawa mec. Babińskiego

(Dokreślenie)

Po rzeczeniu i wyosortowaniu przemówień mec. Rymowicz, który poruszył nie tylko ogólne sprawy, ale też i wszystkie nasuwające się zagadnienia natury prawnej i merytorycznej zabrakł głos przed-

sawiciela palestry miejscowej. Rzecz dotyczyła, że stało im nietylko o obronę „przewinienia” mec. Babińskiego ale o zasadnicze wyjaśnienie stosunku palestry polskiej do Sądów oraz o zaakcentowanie sympatii kolegów do Nestora polskiej ad-

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski“

Kronika

Teatr Miejski

Dziś wznowienie „Obłęd sztuka w 4 akt. Mene ciesząca się niedawno największym powodzeniem która zeszła z afisza z powodu niedyspozycji p. Kubińskiego. Jutro po raz ostatni w sezonie „Wielka Ksężna i Chłopiec Hotelowy” komedia w 3 aktach Saylora z kabaretem artystycznym w akcie III. Najbliższą premierą będzie „Złote Runo” Przybyszewskiego. Obsadę tworzą pp. Frankówna, Purzycki, Rychnowski, Kubiński, Detkowski, Hajduga i Wollejo.

Odczyt

Dzisiaj o godz. 8-wiecz. w sali posiedzeń Rady Miejskiej (gminach Magistratu) staraniem Koła Samopomocy Pracowników Miejskich odbędzie się odczyt prof. Marjana Hanusa p. t. „Życie i dzieła Władysława Reymonta”.

Wstęp dla członków koła oraz ich rodzin bezpłatny. Pracownicy miejscy nieuczłonkowie płacą 30 gr. goście 50 gr. Wstęp dla uczącej się młodzieży 20 gr.

B A L

W dniu dzisiejszym odbędzie się jeden ze wspanialszych balów tegorocznego karnawału. Będzie nim bal myśliwski urządzony na Starym Zamku.

Partyzanci białoruscy przed Sądem Apelacyjnym

Wileński Sąd Apelacyjny rozpatrywał w tych dniach sprawę partyzantów białoruskich zasądzonych w maju ub. roku w grodz. Sądzie Okręg. L. Kaziukiwicza na 12 lat ciężkiego więzienia, P. Adamianę, J. Bernatowicza, A. Widźbela, F. Taronisa i B. Jureczkę na 4 lata kaźdy i S. Szakoleja na 1 rok i 6 miesięcy zwykłego więzienia. Wyrok wyniesiony przez Sąd Apelacyjny zmniejszył karę: Kaziukiwiczowi do 10 lat, Jureczce do 3 ch Szakolejowi skasował karę. Co zaś do reszty pozostałych wyrok Sądu Okręgowego pozostaj bez zmiany.

W obronie oskarżonych występowali: warsz. adw. Babiański, oraz wil. Iwanowski, Miodkiewicz, R. Dziwiewoż oraz Szyszkowski.

Włodzimierz Bortnikow skazany na 6 lat ciężkiego więzienia został w swoim czasie wymieniony do Litwy.

Zapusty

W dniu jutrzejszym w salonych hot. Royal „Cresovia” urządza Zapusty z zabawą taneczną do 12 w nocy. Po dwunastej odbędzie się aktualny kabaret najwybitniejszych sił naszego teatru.

Początek o g. 7. 80 wiecz.

2-gie przedstawienie

„Wieszczki lalek”

odbędzie się jutro t. j. d. 16 lutego 1926 w teatrze miejskim o g. 4 pp.

Posiedzenie Zarządu

Jutro o godz. 6 wiecz. w lokalu Biura Funduszu Bezrobocia przy ul. Telegraficznej № 1 odbędzie się zwyczajne posiedzenie Zarządu Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia.

Ogłosy z prowincji

Otwarcie Uniwersytetu Żołnierskiego przy 3 Szw. Taborów

Dnia 1 b. m. o godz. 18 ej odbyło się w obecności D-oy 3 Szwadr. Tab. Mjr. Frydrychowicza, Doy II 81 pp. Mjr. Bakuna oraz oficerów tut. garn. i ośm. nauczycielskiego otwarcie Uniwersytetu Żołnierskiego.

Do zgromadzonych wygłosił słowo wstępne mjr. Frydrychowicz, który jednocześnie dziękował pp. nauczycielom za ich bezinteresowną pomoc i poparcie, oraz szczerze zainteresowanie się sprawą żołnierza. Następnie przemówił por. Kowalski z D. O. K. III o znaczeniu uniwersytetu żołn. tak dla służby wojskowej jak i dla dobra kraju.

Zorganizowany kurs trwać będzie 8 miesięcy z dwumiesięcznymi feriami. Szeregowi, którzy ukończą wspomniany kurs i zdadzą egzamin przed komisją egzaminacyjną, w skład której wejdzie inspektor szkolny, otrzymają świadectwo z zakresu szkoły powszechnej. Dodac należy, że kurs zorganizowany został przedewszystkiem dla tych, którzy posiadają wiadomości o zakresie 4 klas szkoły powszechnej. Inicjatywę D oy Szw. Tab. i inspektora szkolnego należy powitać z uznaniem, za którym przemawia przedewszystkiem troska o dokształcenie szeregowych, posiadających pewne zasady w zakresie powszechnej nauki, a zaniedbanych w tejże przez burzę wojenną podczas gdy w wielu wypadkach nauczanie żołnierza zamyka się w ramach nauki czytania i pisania oraz rachunków dla analfabetów. Powyższy kurs będzie jeden z największych na terenie O. K. III. bowiem posiadać będzie uczni z góry 60-oin. Na kierownika tegoż kursu wyznaczony został Por. Merka Kazimierz z 3 Szw. Tab. W końcu nie możemy wstrzymać się od uwagi pod adresem inicjatorów, aby ich zamiar nie pozostał li tylko zamiarem.

Tego samego dnia o godzinie 20-iej odbył się w sali „Klubu Urzędniczego” wieczór koncertowo-kabaretowy. Program był zbyt obfity. Na część pierwszą składało się: chór oficerski 3 Szw. Tab., trio skrzypcowe, które wykonane zostało przez znanych nam miłośników muzyki: mjr. Frydrychowicza (fortepian), por. Cholewa (skrzypce), pan Gawroński (skrzypce), dalej miłośny balet ze szkoły baletowej pana Wierzyńskiego z Grodna, który mimo ciężkich warunków technicznych wykonany został nader klasycznie.

Następnie odśpiewał por. Kowalski z panną Karwanówną piosenkę „Legua i Legunka”.

W części 2-aj programu została odegrana jednoaktowa krotoczwila „Zaczarowana melodia” z udziałem mjr. Frydrychowicza (rola Zygmunta) panią Koziółkowską w roli Wandy) i sierz. Gaspińskiego w roli gościa. Z zadania powyższego wywiązał się mjr. Frydrychowicz bez zarzutu. Pani Koziółkowska grała rolę małżonki zbyt zimno jakby należało ją oddać patrzeć na kwestję dni miodowych. Błędy powyższe nie należy uważać za poważne. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłości p. K. grą swą da nam miłe chwile, które wyważą całkowicie dotychczasowe niedomagania.

Pan sierz. Gaspiński rolę gościa odegrał w tym wypadku zupełnie nie potrzebnie sztywnie i przeto lep-

szej gry życzymy mu również. Następnie wspomniane baletnice odtańczyły tańce indyjski i marynarški. Debiut młodych baletnic pozostawił miłe wspomnienia dla Sokółki.

Kobieć programu wypełnił swym własnym repertuarem por. Adas Kowalski, który wywołał śmiechu u publiczności aż do wylania łez. Podczas antraktów przygrywała orkiestra mandolinistów 3 Szw. Tab.

Dochód został przeznaczony na nowo powstający uniwersytet żołnierski.

Dnia 1 b. m. odbył się bal urzędniczy w Klubie Urzędniczym pod protektorem p. starosty Palickiego.

Koch.

Pensjonat pierwszorzędny w Druskienikach, położony w najlepszej dzielnicy, (długoletnia dzierżawa) do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość w Redakcji „Nad Niemnem” Kurjera Polskiego”. 1-3

Korepetycji języków

francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u dzieln. Krackiewicz Puszczyńska 23

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Wyciąg ze spostrzeżeń wojsk. stacji meteorologicznych O. K. III.

		Ciężnienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	T.° najwyż. za dobę ubiegłą	T.° najniż. za dobę ubiegłą	Stan pogody za dobę ubiegłą
Grodno	g. 18	766,3	3	—	—	pochmurno
	g. 21					
	g. 7. dn. 16 II.	772,8	6	+2,5	-2,8	
Młino	g. 18	763,5	4	—	—	pochmurno
	g. 21					
	g. 7 dn. 16. II.	771,4	1	-1,0	-4,0	
Białystok	g. 18	768,8	1	—	—	pochmurno
	g. 21					
	g. 7 dn. 16. II.	771,5	1	+3,0	-1,0	

Ciężnienie podane jest rzeczywiste—bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

Swój do swego po swoje!
Jedyny polski sklep galanteryjny
„OSTOJA”
 w Grodnie przy ul. Pocztowej № 6
 jest najtańszym źródłem zakupu, gdyż minimalne koszty administracyjne pozwalają nam stosować zasadę
najlepszy towar — najniższe ceny
 Prosimy odwiedzić nasz sklep celem przekonania się.

10-15

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za miesiąc luty i zaległych.

„Składajcie ofiary na L. O. P. P.”

Składajcie ofiary na

KUCHNIĘ DOBROCZYNNOŚCI